

Julian Marchlewski - płomienny bojownik wielkich idei proletariackiego internacjonalizmu

TOWARZYSZE!
Składamy dzisiaj polną świetlaną pamięć wielkiego Polaka rewolucjonisty Juliana Marchlewskiego, jednego z najstarszych przywódców i założycieli polskiego ruchu robotniczego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, pionierem propagatora wielkich idei proletariackiego internacjonalizmu.

Cztery dziesięciolecia — od 1885 roku, kiedy Julian Marchlewski bierze udział w walkach Wielkiego Proletariatu aż do jego śmierci w 1925 roku — walczył on bez przerwy o wyzwolenie klasy robotniczej, o **SO** **CJALIZM**.

Przywódcą proletariatu
Podobnie, jak inni polscy rewolucjonisci — Ludwik Warzyński, Feliks Dzierżyński — Julian Marchlewski jeszcze jako młodzieniec, zaczyna pracować w fabryce, aby bliżej poznać życie robotników. Gorące współczucie dla ciężkiej doli uciskanych i ujarzmionych przez kapitalizm robotników ciągnęło go do proletariackiego środowiska. Tu, między robotnikami, w upartej pracy samokształcenia nad marksizmem, staje się dojrzałym bojownikiem i przywódcą proletariatu.

Łącząc na rewolucyjną namierzość z naukową pewnością, że uciskany przez kapitalizm proletariatu powolany jest przez historię do rozbięcia starego ustroju, o partego na wyższy człowieka przez człowieka i do zbudowania nowego, wyższego, socjalistycznego społeczeństwa. Marchlewski wyczerzył i wiedział, że z punktu widzenia praw rozwoju społeczeństwa ludzkiego tak samo niechybne jest zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem jak niechybne po nocy następuje dzień.

Propagator marksizmu
Marchlewski był utalentowanym propagatorem idei marksizmu, napisał wielką ilość bojowych odezw, artykułów, broszur, które nosły w masę zasady nauki marksistowskiej. Napisał on szereg teoretycznych prac z dziedziny ekonomii, historii i innych zagadnień. Prowadził aktywną walkę przeciw reformizmowi, przeciw rewizjonizmowi marksizmu.

Marchlewski nierozważnie łączył gojącą miłość do swojej ojczyzny, do swojego narodu z rewolucyjnym proletariackim internacjonalizmem. „Zawsze walczył przeciwko nosicielom ideologii burżuazyjnego nacjonalizmu, którzy rozbiłali ruch robotniczy Polski i osłabiali jego siły. Wskazywał, że „tylko ten może służyć interesom narodu polskiego, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu”.

Marchlewski widział w rosyjskim ruchu rewolucyjnym naturalnego, wernego sojusznika polskich nas pracujących. Pisał on jeszcze w 1893 roku: „Robotnik rosyjski — nasz brat w niewoli i towarzyszy w walce. Carat, który nas, Polaków i Rosjan, skusi we wspólnej niewoli, zgine od rąk zjednoczonych swoich wrogów, ludu robotczego Polski i Rosji”.

Symbol sojuszu proletariatu polskiego i rosyjskiego
I sam Julian Marchlewski był żywym uosobieniem więzi polskiego ruchu robotniczego z rewolucyjnym ruchem rosyjskiej klasy robotniczej.

Widomo, jak wysoko oceniali LE NIN i STALIN rewolucyjny ruch robotniczy w Polsce w latach I rewolucyjnej rosyjskiej w 1905 r. Robotnicy rosyjscy z gorącą sympatią odnieśli się do bohaterstwa walki polskiego proletariatu, który szedł w pierwszych szeregach rewolucji 1905 roku. Nie darmo bojowa pieśń polskiego robotnika „WARSZAWIANKA” była ulubioną pieśnią całego kolektwu rewolucyjnego robotników polskich i rosyjskich. Przedwczoraj pieśń ta rozbrzmiewała w Berlinie, jako symbol czci ludu demokratycznych Niemiec dla „pamięci Juliana Marchlewskiego, jako symbol czci dla tradycji rewolucyjnego proletariatu polskiego.

Julian Marchlewski — jeden z najwybitniejszych przywódców polskiej klasy robotniczej, brał czynny udział w rewolucji 1905 r. Był on uczestnikiem historycznego londyńskiego V zjazdu RSDPR, na którym zwyciężyła linia bolszewików; towarzyszył Marchlewskiemu, który na ten zjazd był wówczas delegatem okręgu Łódzkiego, wraz z całą grupą polskich delegatów aktywnie popierał linię leninowską.

W swym artykule „Notatki delegata”, poświęconym wynikom V londyńskiego zjazdu RSDPR, towarzyszył Stalin wskazywał, że delegaci polscy, zarówno jak i delegaci innych wielko- przemysłowych okręgów, popierali rewolucyjną, proletariacką, bolszewicką linię na zjeździe.

Konsekwentny wróg reformizmu i zdrady
„Bolszewizm — jest to taktyka prawdziwych proletariusz... Wszyscy Polacy zdecydowanie szli za bolszewikami...” — (J. Stalin, dzieła t. II, str. 49-51) — pisal Towar-

Przemówienie delegata CK WKP (b), członka CK WKP (b), dyrektora Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, Piotra Pospielowa, wygłoszone na akademii w Warszawie

Przemówienie wygłoszone przez Piotra Pospielowa, dyrektora Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, w Warszawie, 25 października 1955 r.

Przedstawiamy tu wyjątek z przemówienia, wygłoszonego przez Piotra Pospielowa, dyrektora Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, w Warszawie, 25 października 1955 r. Przemówienie to jest wyjątkiem z wygłoszonego przez niego przemówienia na akademii w Warszawie, poświęconemu pamięci Juliana Marchlewskiego.

Przemówienie to jest wyjątkiem z wygłoszonego przez niego przemówienia na akademii w Warszawie, poświęconemu pamięci Juliana Marchlewskiego.

Przemówienie wygłoszone przez Piotra Pospielowa, dyrektora Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, w Warszawie, 25 października 1955 r.

Przedstawiamy tu wyjątek z przemówienia, wygłoszonego przez Piotra Pospielowa, dyrektora Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, w Warszawie, 25 października 1955 r. Przemówienie to jest wyjątkiem z wygłoszonego przez niego przemówienia na akademii w Warszawie, poświęconemu pamięci Juliana Marchlewskiego.

Przemówienie Friedricha Ebarta — członka Biura Politycznego SED, nadburmistrza Berlina

Przemówienie wygłoszone przez Friedricha Ebarta, członka Biura Politycznego SED, nadburmistrza Berlina, w Berlinie, 25 października 1955 r.

Przedstawiamy tu wyjątek z przemówienia, wygłoszonego przez Friedricha Ebarta, członka Biura Politycznego SED, nadburmistrza Berlina, w Berlinie, 25 października 1955 r. Przemówienie to jest wyjątkiem z wygłoszonego przez niego przemówienia na akademii w Warszawie, poświęconemu pamięci Juliana Marchlewskiego.

Opportunizm niemieckiej socjaldemokracji i II Międzynarodówki

Opportunizm niemieckiej socjaldemokracji i II Międzynarodówki

Opportunizm niemieckiej socjaldemokracji i II Międzynarodówki

Pod sztandarem internacjonalizmu

Pod sztandarem internacjonalizmu

Pod sztandarem internacjonalizmu

stwa robotniczo - chlopskiego na terytorium byłego Imperium carskiego pomnażyły proletariatu Europy Zachodniej”.

Spełnienie przepowiedni

Spełnienie przepowiedni

Spełnienie przepowiedni

Nieustraszonego żołnierza rewolucji

Nieustraszonego żołnierza rewolucji

Nieustraszonego żołnierza rewolucji

Niemiecka Republika Demokratyczna czci pamięć Juliana Marchlewskiego

Przemówienie Friedricha Ebarta — członka Biura Politycznego SED, nadburmistrza Berlina

Przemówienie wygłoszone przez Friedricha Ebarta, członka Biura Politycznego SED, nadburmistrza Berlina, w Berlinie, 25 października 1955 r.

Przedstawiamy tu wyjątek z przemówienia, wygłoszonego przez Friedricha Ebarta, członka Biura Politycznego SED, nadburmistrza Berlina, w Berlinie, 25 października 1955 r. Przemówienie to jest wyjątkiem z wygłoszonego przez niego przemówienia na akademii w Warszawie, poświęconemu pamięci Juliana Marchlewskiego.

O trwałym pokoju, o demokrację ludową!

O trwałym pokoju, o demokrację ludową!

O trwałym pokoju, o demokrację ludową!

Witold Sienkiewicz

Sekretarz KW PZPR

Usunąć istniejące niedociągnięcia przy wyborach do władz partyjnych

Wybory do władz partyjnych w dolowych ogniwach organizacyjnych, po przeprowadzeniu 9 konferencji zakładowych zostaną w najbliższych dniach zakończone.

Na zebraniu lub konferencji bardzo ważną rolę przejmują prezydium, które w myśl ostatnich wskazań KC winno czuwać, aby do władz byli wysunięci najbardziej godni członkowie.

Uchwały. Pomimo tego, że są one podejmowane, poważnym brakiem jest fakt, że noszą one w wielu wypadkach ogólnikowy, deklaratywny charakter.

I należy też ustalać, w jakich terminach poszczególne zadania zostaną wykonane.



Kamień obrazu

Pracownicy posel do francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Mutter, znany jest ze swych antyrobotniczych i antypokojowych wystąpień.

Wzmocniona aktywność

Wybory na szczeblu gminnym i miasteczkowym wykazują żywą aktywność uczestników, którzy szeroko omawiają swą pracę - podsumowują i oceniają do robek, wykrywają braki, wykreślają drogi do ich usunięcia.

Poważne zagadnienia polityczne, organizacyjne i gospodarcze są przedmiotem obrad każdego niemal zebrania wyborczego.

Pomimo znacznego pogłębienia treści politycznej akcji wyborczej i wzrostu sprężystości organizacyjnej w myśl wskazań uchwały sekretariatu KC, wciąż jeszcze istnieją niedociągnięcia, które na leży usunąć do reszty.

Najważniejsze niedociągnięcia

Nadrzędne komitety partyjne winny przed każdym zebraniem wyborczym przeprowadzić zebranie przygotowawcze. Członkowie organizacji winni być kilka dni przed zebraniem powiadomieni o dacie, miejscu i godzinie zebrania wyborczego, co jednak nie zawsze jest przestrzegane.

Pomoc polityczna i organizacyjna

Poważne znaczenie ma obecność, parę dni przed zebraniem i w czasie zebrania, przedstawiciela nadrzędnej instancji, który winien okazać pomoc polityczną i organizacyjną.

Zdarzają się, niestety, i takie wypadki, kiedy wyznaczony przez egzekutywę KP towarzyszy w ogóle nie dojeżdża do gminnej organizacji, a na zebranie pojechał w zastępstwie innego towarzysza.

Niedostateczne stosowanie krytyki i samokrytyki

Poważnym brakiem dyskusji na zebraniach wyborczych i konferencjach jest niedostateczne rozwinięcie krytyki i samokrytyki.

Niestety, w wielu dolowych ogniwach wciąż znajdują się towarzysze, którzy wypaczają sens krytyki i samokrytyki lub znajdują ją się „kacyki”, którzy ją mylnie pojmują.

Wobecny system wyborów uległ pewnej, słusznej przesłanie. Komitety nie są obecnie powoływane dla każdego sklepu z osobą.

Udział kobiet we władzach partyjnych

Przy wysuwaniu kandydatów, układaniu listy, towarzysze nadal nie doceniają znaczenia udziału kobiet we władzach partyjnych, motywując to często zupełnym niesłusznym niedostatecznym ich wyrobieniem.

Jaka powinna być uchwała

Wszystkie zebrania i konferencje wyborcze winny podjąć

CO WYKAZAŁY WYBORY do Komitetów Sklepowych PSS

Małe zainteresowanie członków sprawami swej spółdzielni

Doroczne wybory do komitetów sklepowych Powiatowej Spółdzielni Spożywców dają nie tylko obraz mniej lub więcej sprawnej działalności społecznej, wybranych przez wielotyśne rzesze spółdzielców.

Obecny system wyborów

Sam system wyborów uległ pewnej, słusznej przesłanie. Komitety nie są obecnie powoływane dla każdego sklepu z osobą.

Słaba frekwencja

Każdemu jednak, kto uczestniczył przynajmniej w jednym zebraniu, nasuwa się pytanie, gdzie jest ta olbrzymia, przeszło 80-tysięczna rzesza członków Powiatowej Spółdzielni Spożywców?

60 procent stanu członków (Ruda Pabianicka), ale nie brak też było, zwłaszcza w początkowej fazie zebrania, wygładzających tak, jak to było na Księżym Młyńcu, gdzie zaledwie 27.

Szerokie rzesze konsumentów ciągle jeszcze wykazują małe zainteresowanie akcją wyborczą. Jest to do wodu, że wraz z żywiołowym rozwojem placówek „Powszechnej”, nie idzie w parze praca nad wychowaniem i uświadomieniem konsumenta.

Co ujawniły zebrania wyborcze

Braliśmy udział w wielu zebraniach wyborczych. W śródmieściu i na peryferiach (Chojny, Widzew, Bałuty).

Zadania Komitetów Sklepowych

Przecież komitety sklepowe, jako czynniki społecznej kontroli mają

większą rolę do spełnienia, zwłaszcza, teraz, w okresie wzmocnionych ataków spekulanta i wroga klasowego na pewne odcinki naszego życia gospodarczego oraz w okresie bezwzględnej walki, jaką wydał im świat pracy.

Zarzucają mu węż nieprzychylnym stanowisku niektórych pracowników PSS do słusznych żądań komitetów, o niewłaściwej pracy inspektorów rejonowych.

Zadania Komitetów Sklepowych

Przecież komitety sklepowe, jako czynniki społecznej kontroli mają

wielką rolę do spełnienia, zwłaszcza, teraz, w okresie wzmocnionych ataków spekulanta i wroga klasowego na pewne odcinki naszego życia gospodarczego oraz w okresie bezwzględnej walki, jaką wydał im świat pracy.

Dlatego też rola komitetów sklepowych jako czynnika kontroli społecznej, jest obecnie szczególnie ważna. Trzeba tylko, aby „Powszechna” za pośrednictwem Wydziału Społeczno-Wychowawczego włożyła więcej wysiłku w pracę nad uświadomieniem i podnoszeniem poziomu ideologicznego szerokiej rzeszy członków.

Coraz bogatsze formy współzawodnictwa długofalowego

Pracownicy Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych przystępują także do akcji podejmowania długofalowych zobowiązań.

Brygada wyladunkowa tow. Berlińskiego podjęła zobowiązanie całkowitego zlikwidowania ubytków towarowych oraz postoiów wagonów i wezwwała inne brygady do pójścia za jej przykładem.

Z kolei odezwała się załoga transportowa z tow. Grodzickim na czele, zobowiązując się do zlikwidowania oświowego w okresie całego roku.

ZOBOWIĄZANIA SPAWCZY Z PZPB W RUDZIE PABIANICKIEJ

W PZPB w Rudzie Pabianickiej - jak podaje nasz korespondent, tow. Jesionowski, daje się odczuwać w sposób dotkliwy niedostateczna ilość spawaczy.

NASI KORESPONDENCI

Przed terminem

Na naradzie twórczej pracowników Kin Wiejskich z Okręgu Łódzkiego odbyłej w dniu 1 marca r. b., ekipy Kin Wiejskich Nr 22 i 162 odpowiadając na apel tow. Markiewki zobowiązały się wykonać plan kwartalny na 10 dni przed terminem.

W dniu 3 rca br. wpłynęło dodatkowe zobowiązanie Kina Wiejskiego Nr 33, obsługującego wyłącznie spółdzielnię produkcyjną.

Pierwszy meldunek o wykonaniu zobowiązań nadszedł od kina wiejskiego Nr 162, które wykonało plan kwartalny na 16 dni przed terminem.

Kino Wiejskie Nr 33 nadesłało meldunek o wykonaniu planu kwartalnego na 12 dni przed terminem.

Kino Wiejskie Nr 49 obsłużyło do dnia 15 marca 23.338 widzów ponad plan kwartalny. Kino Wiejskie Nr 22 wykonało plan kwartalny na 11 dni przed terminem.

Wszystkie podjęte zobowiązania wykonano ze znaczną nadwyżką.

S. Olejczak korespondent z PP „Film Polski”

Uaktywnić pracę koła TPPR

W ubiegłym roku przy Biurze Głównym PZPZPJG Łódź - Południe powstało koło TPPR do którego zapisała się spora ilość naszych robotników.

Sądzone ogólnie, że wszyscy członkowie tego koła będą mogli gruntownie zapoznać się z życiem i osiągnięciami wielkiego narodu radzieckiego.

Jednak praca koła nie wniosła oczekiwanych rezultatów. Odbyło się naprawdę jedno zebranie organizacyjne we wrześniu ub. r., a następnie drugie zebranie w okresie

Bołaczki wsi Kowiesy

Ubiegłej niedzieli ekipa z PZPB, Ruda Pabianicka, odwiedziła mieszkańców wsi Kowiesy, w powiecie skierniewickim.

W szczerych, bezpośrednich rozmowach z członkami ekipy, miejscowi chłopcy załili się na postępowanie miejscowej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, która towary deficytowe rozdziela według własnego „widzi mi się”.

W dalszych wypowiedziach słyszano wiele narzekania na miejsce wsi Kowiesy, którzy za wszelką cenę usiłują opóźnić przemiany, zachodzące na wsi.

Mamy nadzieję, że odpowiednie czynniki zainteresują się wsią Kowiesy i przyczynią się do usunięcia tutejszych błędów.

L. Iszaczek korespondent z PZPZPJG Łódź - Południe.

